

Dobrze mieć nadzieję

written by Biuro Promocji Miasta i Komunikacji Społecznej | 2 listopada 2021



Miniony weekend pozwolił wlać w serca kibiców MKS-u wiele miodu. Miejmy nadzieję, że teraz już tylko będzie lepiej – i z formą, i z wynikami naszej Darłovii.

Zacznijmy od Połczyna. Pokonanie gospodarzy, miejscową „Pogoń”, nie podlegało negocjacom. Wynik 4:1 dla piłkarzy darłowskich zdaje się to potwierdzać. Dobra gra zespołu, a przy tym dzień konia Karola „Floro” Florkiewicza, złożyły się na zdecydowane zwycięstwo naszych piłkarzy. Ten tort był ozdobiony wisienkami, czyli 4 bramkami naszego snajpera. Karol odzyskał skuteczność i niech tak już zostanie.

W sobotę wystąpimy w roli gospodarza, a podejmiemy zespół Jezioraka Załom (godzina 12:00, Sportowa 1). Ten zespół ma 17 punktów i stoi w tabeli oczko wyżej, ale jestem spokojny o to, że drużyna powalczy.

Czas na rezerwy. Darłovia II, podminowana remisem z „Błękitnymi”, srogo zemściła się na gościach z Barzowic, drużynie Darpolu. Już do przerwy było 4 do 0, a mecz zakończył się wynikiem 10:0. Łupem bramkowym podzielili się: Stankiewicz x 4, Siarnecki x 3 oraz Rynkowski, Topolski i Mikhailenko. To dobry prognostyk przed wyjazdem do Gwiazdowa i meczem z Derby. Podopiecznym Artura Maciąga także życzymy powodzenia.

